



PROZBA

DO NAYJASNIEYSZYCH STANOW.

*Jasnie Oświeceni, Jasnie Wielmożni Panowie
i Dobrodzieje!*

Okazać z czułością litość nad bliżnym, a jeszcze Rodakiem, kiedy w sprawiedliwej sprawie dźwignąć go podupadłego można, jest to nie tylko od tej wszechmocnej ręki, która przenika skrytości serc ludzkich, spodziewać się wypłaty, lecz i powszechności, w sławie Imienia swego, z cnot heroicznych chluby bne odbierać zaszczyty.

W takowej sytuacji zostając, niżej podpisany składa prośbę swą nayspokorniejszą u stop JOO. JWW. Panow i Dobrodziejow, abyście wsparli nieszczęśliwego. — Osiemnaście lat wyśłużywszy bez przerwy w Woysku Koronnym w Regimencie Granadyerow Szeffowstwa JW. Jlińskiego, a jak niósł zwyczaj w Kraiu, niemogąc się bez płatnie dośłużyć, w dziesiątym Ru służby kupić Rangę. — Czyż nie słusznie, gdy innym płatne być mają, o zwrot wyłożonego majątku doprasza się. Dawszy zwłaszcza dowód swej wierności ku Królowi i Ojczyźnie w przeszłej Kampanii, w czasie nieszczęśliwej akcji w Lesie pod Boryszkowcami, gdzie szarpiąc się nie wprzód był wzięty od przemocy w niewolę, aż trzy razy ranny, a w którym to czasie Rzplta utraciła siedm sztuk armat, dwa wozy Amunicyjne (których wzięć broniłem) kilkadziesiąt ludzi z bronią, i część znaczną Bagażow, między którymi i swój całkiem stracił Ekwipaż. O nadgodę którego prośbę moją składam.

Wypuszczony z niewoli powtórnie uśposobił się w takowyż, powrócił do służby, lecz czas nieszczęśliwy nie dał go użyć ku obronie Ojczyzny, resztę teraz trwoni, oczekując sprawiedliwości, i luboć przy zabraniu wraz z Kraiem Fortecy Kamieńca zanimowawszy wszystkich prawie Kollegow, używał przełożonych do Kommendy, o niepoddanie Fortecy bez obrony, które pisma na dowód prawdy za rozkazem złożyłby, jednak nie mogąc, zwłaszcza w takiej Randze być słuchanym, już i po poddaniu Fortecy dawał z niektórymi, czyniąc wzor innym, dowód wierności, bo gdy Garnizon Korpusami miał wykonywać przysięgę, wystąpił wraz z Porucznikiem Drozdowskim i Walewskim Chorażym z Koła, a w kilka dni ponieważ uwolnienie było odłożone do przyjazdu Kreczennikowa Niebończyka, i gdy dano znać, że umarł, żądał uwolnienia, lecz słuchać, ani puścić z Fortecy nie chciano, coby Kommenda Regimentu i cały Garnizon zaświadczył. Nie mogąc zaś tak sprawiedliwie uwolnić się, cóż czynić miał, oto wraz z akkordowaniem Urlopu, przysięga, że powróci, lecz służyć nie będzie, i podał się o dymisyję, gdy daną Urlop, dążył o wsparcie do Krewnych, a na ogłos nadgrodz wiernym czynionych, przybył tu, by mógł u

)1(

Nay-

Najjaśniejszego Króla Pana Naszego Mił: i Prześwietnych Stanów sprawiedliwy znalazłszy wzgląd otrzymać nadgrode.

Lecz jak nieszczęśliwy! w Liście nadgrody wiernie służących nie jest umieszczony, zacierają wszystkie w doługiowaniu się lata; uchylają od odzyskania wyłożonego Małtka, nie zważają na chęć nie żalowaną wysączenia choćby najmniejszej krwi kropelki dla Ojczyzny, za cóż to? oto za wymuszoną przysięgę. Niech mi się tedy godzi spytać, czy taki wart jest więcej politowania, co niechciał i był przymuszony, czyli taki co życzył sobie, a nie był przyięty.

Bóg jest świadkiem wszystkich czynności, mnie zaś z wielo zaświadczyłby cały Garnizon, tak z Obywateli, jako i z Wojskowych, jakie postępowanie w okazywaniu wierności nasze były. Ze nie tylko poddać się, lecz i przyśądź nie chciałem, a z tą sprawą moją składając się u stop 100. JW. Panów i Dobrodzieiów Proźby moję wnoszę, które że sprawiedliwe, potwierdzone są rezolucją skazującą mi udać się do prześwietnych Stanów JW. Ożarówkiego Regimentarza Generalnego Wojsk Koronnych.

1mo: Aby wyłożone na Rangę pieniądze zwrót miał, i za stracony Ekwipaż nadgrode otrzymał.

2do: Aby w nadgrode załug przez wzgląd od Najjaśniejszego z Królów Pana przy Patencie Sztab-Oficyera Abszyt z Wojska Rzeczypospolitey miał.

3tio: Rozdane znaków militarnych zaszczyty dystrygującym się, służnie z względów i dobroci Najjaśniejszego Pana, w nadgrode nieszczęśliwego zdarzenia Ojczyzny, i dla Wojskowych, przywrócona im wolność noszenia była.

Michał Szydłowski Porucznik i Adjutant.

Rezolucya JW. Ożarówskiego Regimentarza Generalnego Wojsk Koronnych.

Uznaię, że JP. Porucznika Szydłowskiego kilku Notami podane przełożenia, powinnyby sprawiedliwe uzyskać względy, ale gdy nie jest w mocy moiej, dla niebyłego żadnego stosownego nadgrody Funduszu w ręku moich, a zatem albo w Stanach, albo w Konfederacyi Generalney swoje winien czynić kroki, które ja przy sprawiedliwości poprzeć nieomieszkam. Datt: die 14. Aug: 1793. Ru w Grodnie.

*P. Ożarowski
R. G. W. K.*



XVIII. 3. 313